

PRACA

GAZETA NIEDZIELNA DLA MIAST i WSI.

CENA PRENUMERATY:
Miesięczna Mk. 2200
z odroczeniem
na prowincji " 2600
Zagranicą " 5500

Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia, z wyjątkiem ogłoszeń zapłaconych z góry.

Administracja czynna od godz. 9 do 12
w poł. i od 4 do 7 wiecz.

Redaktor przyjmuje codziennie od 4—6
wiecz. Kierownik polityczny we wtorki
i piątki od 6—8 wiecz.

— — Rękopisów nie zwraca się. — —

CENA OGŁOSZEN.
Przed tekstem mk. 750, w
tekście mk. 800. — reklamy
mk. 600. — nekrologi m. 450
komunikaty mk. 450. — zwy-
czajne mk. 350 za wiersz mi-
limetrowy jednokolumnowy.
Ogłoszenia drobne 100 mk.
za wyraz, dla poszuk. pracy
oraz zag. dokumenty mk. 70.
Ogłoszenia zamiejscowe o
50 proc. drożej. Zagranicz-
ne 100. proc. drożej. Ogło-
szenia nadsyłane po g. d. w.
50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 60.143.

Robotnicy i Urzędnicy!

Jeżeli chcecie naprawę po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach nabyć wszelką manufakturę—spieszcie do firmy

„Tanie Źródło Manufaktury”

Łódź, Konstanyńska 7, sklep

UWAGA: Dla przyjezdnych rabat.

Wielki Wybór Mebli

wyścielanych pokojowych oraz biurowych na dogodnych warunkach

A. W. Sierakowiak

RZGOWSKA № 4.

Wielka Konkurencja!

ul. Główna 54

poleca **Na raty** i za gotówkę na warunkach najdogodniejszych: garderobę męską, damską i dziecięcą. Zamówienia wykonujemy w ciągu 3 dni we własnej pracowni.

Ceny konkurencyjne!

Wielki wybór mebli

wyścielanych gabinetowych i biurowych na dogodnych warunkach

F. Nasielski

2. Rzgowska 2.

FARTUCHY

bluzki i halki z towarów własnych, a więc gwarantowanych kolorów poleca hurtowo i detalicznie pracownia fartuchów

A. SZMIDT

Zgierska № 45.

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

WODKI

wina, likiery w wielkim wyborze poleca

SKŁAD WIN

St. Nowakowskiego

ul. Zgierska № 39.

Uwaga: Stowarzyszeniem i wszelkiego rodzaju instytucjom społecznym przy zakupie **RABAT**

Baczność!

Wszyscy Członkowie i Członkinie, sympatycy Narodowej Partji Robotniczej oraz Polskich Związków Zawodowych!

W dniu 3 Maja święcimy rocznicę Konstytucji 91 roku — domagamy się wprowadzenia w życie Konstytucji 17 marca 21 roku oraz reform społecznych

Dzień ten uczymy

Wielkim Manifestacyjnym Pochodem.

Wszystkie Dzielnice i Koła N. P. R., wszystkie Polskie Związki Zawodowe, Koła młodzieży „Orle” i im. Słowackiego oraz Stow. „Pobudka” z wyjątkiem Dzielnicy Bałuckiej zbierają się

punktualnie o godz. 9 rano na Wodnym Rynku

wraz z orkiestrami, sztandarami i transparentami, skąd wg. porządku, ustanowionego przez Komitet, o godz. 9 i pół

pochód wyruszy

ulicą Główną i Piotrkowską ku Placowi Wolności.

Dalsza marszruta będzie podana później.

Wszystkie Koła organizacyjne i związkowe obowiązane są przestrzegać porządku, wskazanego przez członków Komitetu.

Polacy i Polki!

Ludu pracujący m. Łodzi!

Staw się licznie, zaznacz swoją solidarność w walce o Konstytucję, Demokrację, Reformy Społeczne!

Komitet Obchodu 3-go Maja.

Narodowa Partja Robotnicza. Polskie Związki Zawodowe.

Akademja 3-go Maja

Dzielnica Górna N. P. R. urządza w dniu 3 maja w sali fabrycznej L. Geyera, Piotrkowska 203, o godz. 4 po poł.

uroczystą akademję,

na program której złożą się: Prelekcje (dr. B. Fichna i kol. J. Wojtyński), Śpiew chóru, Orkiestra wojsk., Komedjka i deklamacja.

Precz z wyzyskiem!

PRACOWNIA KRAWIECKA Inwalidów Wojennych
183, PIOTRKOWSKA 183.

przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki. Wykonuje z powierzonych materiałów po cenach nadzwyczaj umiarkowanych, według najnowszych żądań.

„PROGRES” Piotrkowska 277

Poleca na raty i za gotówkę **wielki wybór**

garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej

oraz **obuwie i rzeczy futrzane.**

UWAGA! Obstalunki podług najnowszych fasonów wykonuje w ciągu 2—3 dni.

Ceny konkurencyjne!

Filji nie posiadamy!

Obchód 3 maja w Łodzi.

Komitet ścisły 3 maja podaje do wiadomości wszystkim Dzielnicom, Kołom fabrycznym oraz Polskim Związkom Zawodowym, porządek obchodu, który odbędzie się w dniu 3 maja r. b.

Mianowicie pójdą:

- 1) Stowarzyszenie młodzieży „Orle”.
- 2) Chór „Pobudka”.
- 3) Stowarzyszenie śpiewacze im. „Słowackiego”.
- 4) Więźniowie polityczni.
- 5) Sztandar Okręgowy N. P. R.
- 6) Zarząd Okręgowy N. P. R.
- 7) Koło Kobiet.
- 8) Dzielnica Widzew N. P. R.
- 9) Wodna
- 10) Zielona
- 11) P. Z. Zawodowe.
- 12) Dzielnica Bałucka.
- 13) Robotnicy Miejscy.
- 14) Pracownicy Miejscy.
- 15) Tramwajarze.
- 16) Gazownia.
- 17) Elektrownia
- 18) Dzielnica Górna.

W dniu 3 maja wszystkie członkinie Koła Kobiet winny przybyć na zbiórkę do Klubu N. P. R. (Piotrkowska 91) o godz. 8 i pół rano, skąd ze sztandarem i wspólnie z młodzieżą „Orle” wyruszą na Wodny Rynek.

Akademje.

W dniu 3 maja o godz. 6 po poł. w sali Pol. Zw. Zaw. Główna 31 odbędzie się uroczysty obchód rocznicy Konstytucji 3 Maja, urządzony przez Dzielnicę Zieloną NPR, Stow. Młodz. „Orle” i chór „Pobudka”. Na program uroczystości złożą się: odczyt, śpiewy, deklamacje i muzyka.

Dzielnica Górna N. P. R. urządza w sali fabrycznej L. Geyera Piotrkowska 293, o godz. 4 po poł. uroczystą akademję, na program której złożą się:

Prelekcja (dr. Fichna i kol. J. Wojtyński), śpiew chóru. Orkiestra wojskowa. Komedjka i deklamacja.

Na powyższą uroczystość zaprasza się władze N.P.R., Zarząd Dzielnicowy, władze Pol. Zw. Zaw., instytucyj pokrewnych i kol. posłów.

Zarząd Główny Zw. Młodzieży Pol. „Orle” zawiadamia Koła: I, II, III, Brus i Rudę Pabjanicką, iż, w dniu 3 maja r. b. odbędzie się pochód, Zbiórka o godz. 8 min. 30 rano punktualnie nastąpi w lokalu, własnym ul. Piotrkowska L. 91, lewa oficyna, parter.

Zbiórka więźniów politycznych dn. 3 Maja w Klubie, Piotrkowska 91, o godz. 8 m. 30 rano!

O przedstawicielstwo ludzi pracy.

Dla przeciętnego obywatela zaczyna się teraz okres niezwykły. Za pasem są już wybory do Rady Miejskiej i przed dniem 13 maja każdy się musi, po głębokim zastanowieniu, zdecydować, komu oddać swój głos. Decyzja ta jest dlatego trudna, że z różnych stron będą przychodziły ludzie z różnymi pięknymi programami i słodkimi obietnicami. Człowiek niedoświadczony łatwo się może dać wziąć na ich lep. Otóż trzeba się mieć na baczności, ucho mieć na wszystko rozwarte, ale bystrze i trzeźwo zestawiać te piękne obietnice z tem, co ludzie, którzy je wygłaszają, dotychczas robili dla dobra ludu pracującego. Mamy za sobą już 6-ty rok życia w państwie własnym, mamy więc możność sądzić o ludziach i partjach nie ze słów, ale z czynów. A czyny są jedynie miarą wartości człowieka i całej partji.

Co bowiem pomogą najponętniejsze obietnice komunistów, kiedy każdy wie, że są oni najemnymi agentami bandytów moskiewskich, którzy lud rosyjski wepchnęli w piekło niedoli, a zbrodniami swemi budzą ku sobie oburzenie i obrzydzenie całego świata.

Uczciwy i rozsądny człowiek nie chce raju bolszewickiego w Polsce.

Nie przemówi nam do przekonania najpiękniejszy program pepesowski, bo wszyscy poznaliśmy na sobie nieszczęsą gospodarke. Jako pracodawcy byli oni okrutniejsi od kapitalistów. Za ich rządów w Magistracie dobrze się działo złodziejom i oszustom. Nie chcemy rządów złodziejów i awanturników i darmozjadów, którzy, nie robiąc, brali grube pensje. Pepesowcy ponoszą jedynie wobec szerokich mas odpowiedzialność ciężką za to, że splamili ideę robotniczego Magistratu i Rady Miejskiej. Ludziom, którzy się tak skompromitowali, nie można oddawać w ręce gospodarki miejskiej.

Z prawicy będą nam trąbili o jedność narodową. Co to znaczy jedność narodowa? To znaczy, że fabrykant, kupiec, bankier, piekarz, rzeźnik, kamienicznik i w szarym końcu robotnik — mają sobie podać dłonie i wspólnie iść do Rady Miejskiej i wspólnie tam o jedno walczyć? Piękne to hasło jedności, ale nie prawdziwe i niezgodne z życiem. Bo zapytajmy, czy robotnik i wogóle człowiek pracy tego samego pragnie od gospodarki miejskiej, co fabrykant, bankier, kupiec, kamienicznik, piekarz i rzeźnik?

Dążenia robotnika są zupełnie inne, a bardzo często wprost odmiennie. Weźmy kilka przykładów. Przyszła Rada Miejska będzie musiała dla pokrycia wydatków czepać środki z podatków. Z góry można stwierdzić, że wszyscy przemysłowcy, bankierzy, kupcy, kamienicznicy, piekarze i rzeźnicy opowiedzą

się za podatkami pośrednimi, które całym ciężarem spadną na ludność najuboższą. Przedstawiciele klas pracujących zawsze będą się opowiadali za podatkami bezpośrednimi. I słusznie, bo podatki powinni płacić przede wszystkim ci, co zarabiają setki milionów, a nie ci, co, jak robotnicy, nie zafabiają, nawet na swe utrzymanie.

Weźmy jeszcze dla przykładu szkolnictwo. Przedstawiciele klas posiadających nie będą dbali o należyty rozwój szkolnictwa powszechnego i średniego, utrzymywanego na koszt miasta. Bo przecież przemysłowców, bankierów, kupców, kamieniczników, piekarzy i rzeźników stać na najdroższą szkołę prywatną dla własnych dzieci. Dzieci zaś rodziców niezamożnych mogą chodzić do szkół bylejakich, albo też, jeżeli ich na oświatę nie stać, niech się nie uczą. Tak rozumują wszyscy należący do klas posiadających.

Również takie samo będzie stanowisko tych panów w sprawie zdrowotności miejskiej, w sprawie upiększenia miasta i t. d. Oni na te dziedziny nie będą zwracać uwagi, boć przecież człowiek zamożny nie korzysta z leczenia miejskich, a dla pokrzepienia ma możność, kiedy chce, wyjechać na wieś, nad morze, w góry w kraju lub zagranicę. Człowiek niezamożny nawet o tem pomyśleć nie może, dlatego dla niego sprawa porządku w mieście, ogrodów, parków i skwerów ma pierwszorzędne znaczenie.

Tych kilka przykładów (a można by je mnożyć bez końca) każdego powinien przekonać, że klasy pracujące nie chcą być w Radzie Miejskiej powinnymi przedstawicielami. Im więcej tych przedstawicieli ludzi pracy będzie w Radzie Miejskiej, tym gospodarka miejska będzie lepiej dostosowywana do potrzeb najszerzszych mas ludności. I dlatego lud robotczy Łodzi nie może się wiązać w czasie wyborów żadnymi paktami z przemysłowcami, bankierami, kupcami, kamienicznikami, piekarzami i rzeźnikami — swoimi gospodarczymi wrogami. Lud musi iść samodzielnie. Bo tylko tego będzie pewny, co sam zdobędzie. Lud robotczy polski w Łodzi już dał się raz częściowo otumaniać, głosząc do Sejmu na 8, to jest na tych, którzy w Sejmie bronią interesów szlacheckich i chłopskich, a nie ludności miast, która ich do Sejmu wysłała. Dziś już polski lud pracujący w Łodzi nie da się otumaniać pięknymi słówkami i słodko brzmiącymi hasłami, lawą pójdzie do wyborów i swe głosy złoży na listę wystawioną przez Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy. Na liście tej wystawieni są ludzie, którzy, stojąc na gruncie najszlachetniejszych ideałów narodowych, bronić będą polskości m. Łodzi i spraw polskiej klasy pracującej.

Tydzień polityczny.

Prezydent Wojciechowski na Pomorzu.

W drodze bawił w Toruniu p. Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski. Na dworcu głównym powitali go p. prezydenta p. wojewoda Biejski i generał. Po wyjściu z pociągu przed p. prezydentem przed frontem komp.

honorowej. — W imieniu miasta powitał p. Michałek, podnosząc uczucia miłości Ojczyzny, jakie żywią Pomorzanie i niezłomną ich wolę pozostania wiernymi synami Polski. Mowę swą zakończył p. Michałek okrzykiem na cześć prezydenta Rzeczypospolitej, który powtórzyła entuzjastycznie licznie zgromadzona publiczność.

Następnie udał się p. prezydent pod pomnik Kopernika, gdzie złożył wieniec. Wieczorem odbył się bankiet i raut, wydany przez obywateli m. Torunia.

W czwartek p. prezydent Wojciechowski udał się w dalszą podróż po pomorzu, witany wszędzie entuzjastycznie. W sobotę prezydent Rzeczypospolitej powrócił do Warszawy.

Sprawa Jaworzyny na posiedzeniu Sejmu.

Na 35 tem wtorkowym posiedzeniu Sejmu po zawiadomieniu marszałka, że Senat odrzucił ustawę o rozszerzeniu ustawy o szkołach akademickich na akademję sztuk pięknych w Krakowie, oraz ustawę o zwalczaniu lichwy wojennej, przyjęto w trzecim czytaniu nowelę do ustawy o podatku od kapitałów i rent bez dyskusji.

Następnie postawił marszałek na porządku dziennym motywowanie nagłośnienia wniosku w sprawie Jaworzyny. Nagłośnienie motywował p. Osiecki, przypominając, że przyszło między Polską, a Czechosłowacją do dobrowolnej umowy, w której obie strony zobowiązały się załatwić sprawę Jaworzyny bezpośrednio między sobą. Ale m. Benes uchylił się od przystąpienia do pertraktacji. Sprawa więc wróciła do komisji delimitacyjnej, która uchwaliła jednakże przyznać znaczną część Jaworzyny Polsce. Tę decyzję posłała Radzie ambasadorów, która zaznaczyła, że granica musi być poprawiona, ale, że decyzję w tej sprawie powetuje na wiosnę 1928 r. Teraz, gdy termin ten się zbliża, rozwinął Benes szaloną agitację, aby sprawę umorzyć, albo odwieść, a tymczasem przewidując niekorzystny jej obrót, nałożył podatek 24 milionów koron czeskich na ten obszar. Rząd polski interwenjował u Rady ambasadorów, lecz ta zaczyna się wahać, Benes bowiem zagroził jej, że rozstrzygnięcie tej sprawy na niekorzyść Czechosłowacji wywoła w Pradze przesilenie rządowe.

Dość już ustępstw rząd polski. W naszej polityce wobec Czech nie mamy ani jednego sukcesu. Polska musi stanąć twardo i domagać się, aby ustępstwa ustali.

Wniosek wzywa rząd, aby jaknajrybniej dołożył starań, aby wypracowania u Rady ambasadorów decyzji, przynależącej Polsce Jaworzynę, oraz aby zaznaczył, że dalszą zwłokę musiałaby Polska odczuć, jako bolesną dla siebie krzywdę, która nie przyczyni się do pomyślnego ułożenia stosunków czesko-polskich.

Nagłośnienie wniosku przyjęto jednomyślnie.

Zupełne zwycięstwo Polski na Radzie Ligi Narodów.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Nar., poświęconym sprawie polsko-litewskiej, prezes Rady Hymans wygłosił sprawozdanie, stwierdzające ostateczne załatwienie sporu polsko-litewskiego o Wileńszczyznę, uchwałą konferencji ambasadorów z 15 marca.

Przedstawiciel Litwy Galwanaukas wystąpił gwałtownie przeciw uchwale konferencji ambasadorów jako nieważnej i uznanej przez Litwę za bezprawną i gwałcającą suwerenność Litwy.

Delegat Polski Askenazy stwierdził bezzasadność oskarżeń litewskich, poczem prezes Hymans odparł poszczególne zarzuty litewskie i stwierdził, że na mocy uchwały konferencji ambasadorów w sprawie granic wschodnich Polski, spór polsko-litewski o Wileńszczyznę przeszedł do historii. Po ponownym wystąpieniu Galwanaukasa i replice Hymansa, Rada Ligi przeszła do porządku dziennego nad protestem delegacji litewskiej i przyjęła jednomyślnie do wiadomości raport Hymansa.

Jako drugą sprawę rozpatrywano wniosek litewski o odesłanie uchwały Rady Ligi z 2 lutego dotyczącej zniesienia stroju neutralnej między Polską a Litwą do międzynarodowego trybunału w Ha-dze. Rada Ligi uchwaliła jednomyślnie odrzucić wniosek litewski.

Nowe zbrodnie bolszewickie.

W dniach najbliższych rozpocznie się w Moskwie nowy proces przeciw Polakom. Tym razem oskarżone są siostry zakonu w Mikołajówce. Akt oskarżenia zarzuca im, że należą do niezarejestrowanej organizacji o celach antypaństwowych.

Akcja powyższa zmierza do zużycia i zniszczenia szkolnictwa polskiego w Rosji. Rozkaz aresztowania wydała żydówka

Anwek, kierowniczka jednej z komisji w komisjaracie oświaty. Materiałów „dowodowych” dostarczyli komisarze polscy: Borowiński, Frankiewicz-Rolond, Polański oraz Rażiszewski, który jako Arski prowadził w Rosji kompanję antypolską.

Zjazd komunistów w Moskwie

W Moskwie odbył się zjazd rosyjskiej partji komunistycznej. Rosenfeld-Kamieniew omawiał sprawę choroby Lenina, zapewniając, że ze strony rządu sowieckiego poczyniono wszystko, aby utrzymać przy życiu kierownika komunizmu. „Choroba Lenina jest ciężka, ale nie beznadziejna”. Chociaż zjazd odbywał się bez udziału osobistej Lenina, to jednak kieruje obradami Lenin o tyle, że zestawiał dlań instrukcje.

Apfelbaum-Zinowiew zabrał głos i podkreślił energicznie, że ustępliwość we wszystkich kierunkach została odrzucona i że komunizm przechodzi znowu do ofensywy. Przytoczył on statystykę stosunków Rosji sowieckiej z państwami burżuazyjnymi, która przedstawiała się jak następuje: Ośm państw uznało Rosję sowiecką de jure, sześć de facto, 20 zaś wogóle nie. Zinowiew zapewnił zebranych, że wzamian sowiety nie uznały ustroju państwowego tych krajów. W stosunkach z Bolszewją nastąpiło pewno zaostrzenie z powodu wyroku na arcybiskupa Cieplaka i pralata Budkiewicza.

W dyskusji wyrażono obawę, że tarcia wewnątrz partji mogą być w skutkach swoich fatalne i odbić się w sposób ujemny na sprężystości władz. Dłuższe przemówienie wygłosił Krassin, którego zaatakował Słowjew dnia poprzedniego. Krassin odparł zarzuty, czynione partji w sprawie życia gospodarczego i podkreślił konieczność patronatu partji w obecnej sytuacji. Krassin dalej energicznie bronił „nepu” (nowej polityki ekonomicznej).

W rezultacie zaaprobowano całkowicie politykę rządu.

Sprawa odszkodowań niemieckich.

Francja w dalszym ciągu prowadzi wojnę gospodarczą z Niemcami, chcąc zmusić rząd niemiecki do wykonywania warunków umowy pokojowej, zawartej w roku 1919 w Wersalu.

Według wiadomości z zagłębia Ruhr, na przedmieściach Mülheim wybuchły na nowo niepokoje, w przebiegu których doszło do krwawych starć.

Władze miejscowe czynią przygotowania do zapobieżenia dalszym rozruchom.

Do parlamentu niemieckiego wpłynęła ustawa o stosowaniu represyj przeciwko osobom, popierającym władzę okupacyjną.

Dla wprowadzenia w życie tego rozporządzenia wyznaczony będzie specjalny komisarz Rzeszy.

Rada Ligi Narodów zajmowała się sprawą rozporządzenia wydanego dnia 7-go marca r. b. przez komisję rządzącą w okręgu Saary co do bezpieczeństwa publicznego. Odpowiadał Brantingowi, który wystąpił z zastrzeżeniami co do nadzwyczajnego charakteru omawianego usiłowania komisji, członek komisji Rault, przypominając wszystkie usiłowania komisji, aby znaleźć grunt dla porozumienia z klasą robotniczą w okręgu Saary, wobec wybuchu strajku, który zresztą był podtrzymywany zewnątrz z pozagranic okręgu. Wroga w stosunku do Francji i Belgii kampanja prasy niemieckiej w tym okręgu, oraz nieuczynna akcja tajnych stowarzyszeń niemieckich zmusiły komisję rządzącą do ogłoszenia omawianego rozporządzenia.

W prasie londyńskiej i paryskiej panuje wrażenie, że Niemcy będą dążyły do porozumienia. Między Londynem i Berlinem odbywa się żywa wymiana zdań ga pośrednictwem ambasadorów. Według informacji prasy, Niemcy zażądały od Anglii, aby pościła dokładnie, jak sobie wyobraza wysokość sumy reparacyjnej. Rząd angielski zażyczył w odpowiedzi, aby Niemcy opracowały taki plan reparacyjny, który by sumę odszkodowań przewidywał większą od sumy 80 miliardów. Nade w odpowiedzi angielski rząd zaznaczył, że Anglija byłaby zadowolona, gdyby Niemcy nie w drodze przez Londyn, lecz przedstawiły propozycję równocześnie wszystkim państwom koalicyjnym. Rząd niemiecki niewątpliwie uważa za konieczne, aby w końcu tygodnia nastąpiło przedłożenie oferty niemieckiej.

Na święto 3 maja.

Dorocznym zwyczajem polska klasa pracująca obchodzić będzie wielką narodową rocznicę majową.

Jak i w latach ubiegłych w tym dniu, łącząc się w świątecznym, uroczystym nastroju z całym narodem, robotnik polski zaświadcza, że jest narodu swego nieodrodnym synem, spadkobiercą dziedzictwa pokoleń licznych, że ma wolę to, co w tym spadku jest wielkie i czi serdecznej godne — uznać za swoją własność i tej strzec jako święci...

Jednak jednostronne uniżenie się przed przeszłością choćby nawet najdostojniejszą — nie byłoby godnym uczczeniem Konstytucji Majowej i jej twórców.

Konstytucja ta bowiem otwierała przed przeszło wiekiem wrota narodowi polskiemu z mroków anarchii, egoizmu stanowego, prywaty szlacheckiej — ku lepszej, promienniejszej przyszłości...

Twórcy Konstytucji 3 maja — to byli wielcy, odważni, wytrwali i rozważni szermierze przyszłości...

I my też dziś niezadowoleni z tego, co nas otacza, ulatamy myślą i sercem ku przyszłości, ku której chcemy się zbliżyć przez przeobrażenie teraźniejszości. Cały wysiłek naszych mięśni i mózgu, naszych organizacji najprzeróżniejszych zmierzają ku temu, by w trudzie i znoju wykucnąć gmach przyszłości. Praca ta rozkłada się na długie dni szarej codziennej pracy jednostek, grup i pokoleń całych. Święto majowe jest właśnie przypomnieniem sobie celu i kierunku tej drogi. Jest przypomnieniem, że tylko solidny, wyrwały i ofiarny wysiłek zdolen nas wyrwać z pęt krzywdy społecznej i zbliżyć do upragnionej lepszej, promienniejszej przyszłości.

Święto 3 Maja jest dla klasy pracującej świętem historycznej pamiętki narodowej, świętem własnej państwowości, a nadewszystkiem świętem reform społecznych, świętem jutra.

Nowa Ustawa Uposażeniowa, a kolejarze.

Nareszcie zdecydował się Rząd wnieść na Sejm projekt nowej Ustawy uposażeniowej pracowników państwowych, która miała położyć kres vegetacji, na jaką skazani są kolejarze od całego szeregu lat.

Skromne uposażenie kolejarzy, nie zabezpieczające nawet minimum egzystencji, jest przyczyną, iż obecnie zagraża im nędza w całej swej rozciągłości.

Jeżeli kolejarze cierpliwie wyeczkiwali lepszej przyszłości, którą przyrzekały im zapewnić dość często umieniające się Rządy, jest to wymownym dowodem, że liczyli się z nieodzownymi koniecznościami państwowymi, i że względy patriotyczne zawsze dominowały podad sprawami własnego bytu.

Zdawałoby się więc, że po tylu latach mizernego bytowania, nowa Ustawa zapewni kolejarzom i ich rodzinom względne utrzymanie.

Tymczasem jednak, mimo, iż do uzgodnienia projektu Ustawy z Rządem zaproszone zostały Związki, które w rezultacie intensywnej swej pracy wniosły do Ustawy tej zasadnicze poprawki, Rząd poprawki te odrzucił, wnosząc na Sejm Projekt, który mógł się zrodzić jedynie w głowach tych, którzy miast z postępem naprzód iść, stale cofają się wstecz.

Bo jakżeż inaczej zrozumieć projekt Ustawy, która miast objąć wszystkich kolejarzy, obejmuje tylko mniejszość, pozostawiając poza nawiasem dziesiątki tysięcy dziennie płatnych, co stoi w jaskrawej sprzeczności z duchem demokratycznym.

Dalej uwypukla się rażąco sprawa zaszeregowania kolejarzy, którzy dlatego tylko, że są kolejarzami, mają być według projektu Rządu zaszeregowani o 2, a w niektórych wypadkach nawet o 3 stopnie niżej od pracowników ministerjalnych, zajmujących równorzędne stanowiska.

Tak samo stoi sprawa z tabelą uposażeniową, która krzywdząc pracowników niższych kategorii, wyróżnia specjalnie górne „szczyty” administracji.

Bez rozważania odrzucone zostały wnioski Związków, dotyczące umiędzobawienia, wpisów szkolnych, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, dyżury nocne, oraz cały szereg poprawek, mających donieść do znaczenia nie tylko dla kolejarzy, lecz i kolejniactwa.

reg poprawek, mających donieść do znaczenia nie tylko dla kolejarzy, lecz i kolejniactwa.

Jeżeli przyjąć pod uwagę tę okoliczność, że nowa Ustawa, gdyby zatwierdzona została przez Sejm w brzmieniu projektu Rządowego, miast polepszyć — pogorszyłaby znacznie doległość większości kolejarzy, gdyż dotychczasowa Ustawa z dnia 18 lipca 1920 r. była pod względem prawnym lepszą, bo obejmowała wszystkich pracowników kolejowych w przeciwstawieniu do obecnego projektu, który wyklucza około 90 tysięcy kolejarzy, uzależniając ich całkowicie od dowolnych rozporządzeń administracji, a tym samym przesadzając z góry uzyskanie takich samych praw i przywilejów, jakie będą przysługiwały pracownikom etatowym, — to doprawdy stanowisko Rządu zrozumieć trudno i mimowoli nasuwa się pytanie komu, zależy na tem, aby miast wydajnej pracy, podtrzymywać na polskich kolejach nieustanny ferment.

Jeżeli Rząd zamierzał wnieść na Sejm projekt Ustawy wyłączając w swej interpretacji, — to na co było odgrywać pozorną komedię — uzgadniania projektu ze Związkami, które wszak nie po to są powołane, aby wystawione były przez czynniki rządzące na kpiny...

Projekt Ustawy znajduje się obecnie w Sejmowych Komisjach dla ostatecznego wygotowania go na Sejm.

Napływające do Zarządu Głównego Związku Kolejarzy (Zjednoczenia Zawodowego Polskiego) gorące protesty świadczą, iż obrzuceni stanowiskiem Rządu kolejarze bacznie na akcję Sejmu zwracają uwagę w przeświadczeniu, iż Sejm, rozumując powagę chwili, oraz kierując się zasadami sprawiedliwości i prawdziwie pojętego demokratyzmu, rozstrzygnie sprawę tę przychylnie dla kolejarzy, co będzie dowodem zdrowej myśli państwowej większości Sejmu.

W rękach więc Sejmu spoczywają obecnie nie tylko losy kolejarzy, lecz i kolejniactwa, gdyż nieprzychylna decyzja Sejmu może pociągając za sobą nieobliczalne konsekwencje, narażając Państwo na tak niepożądane w obecnym momencie wstrząsy.

W poniedziałek, dnia 30 kwietnia r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej i najukochańszej żony, córki i siostry

6. 4 p.

Stanisławy z Zawadzkiej Cieślakowej

Odbędzie się msza żałobna w kościele św. Krzyża o godz. 10-ej rano, na którą krewnych, koleżanki, kolegów, przyjaciół i znajomych zapraszają połączonymi w smutku

Mąż, rodzice i siostra.

Telegramy.

Układy o rząd większości.

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA 28. W tygodniu ubiegłym trwały w Warszawie narady klubów P. S. L. „Piasta”, Zw. Ludowo-Narodowego, Chrześc. Zw. Jedności (Dubanowicz) i Chrześcijańskiej Demokracji w sprawie utworzenia rządu większości. Po czterodniowych naradach w P. S. L. „Piast” — stronnictwo to 48 głosami przeciw 14 przyjęło sprawozdanie Witosa z dotychczasowych narad jego z prawicą do wiadomości, dają mu dalsze pełnomocnictwa do rokowań w sprawie utworzenia rządu większości.

Związek Ludowo-Narodowy w dwudniowych obradach także zaaprobował całkowicie zabiegi swego prezydium o rząd większości. Jedynie obszarńnicza grupa Dubanowicza poczyniła co do dalszych rokowań z „Piastem” pewne zastrzeżenia.

Chrześcijańska Demokracja zakończyła dzisiaj w sobotę także swe obrady z upoważnieniem swego prezydium do dalszych pertraktacji co do utworzenia zespołu większości.

N. P. R. żadnego stanowiska wobec tych rokowań nie zajęła, kłamiwe są też głosy pism żydowsko-polskich o rzekomych układach z N. P. R.

WARSZAWA 28. W dniu dzisiejszym nastroj w Sejmie był zupełnie spokojny. Panuje powszechne przekonanie, że marszałek Podgórnyc będzie rządził p. Sikorskiego, i że nowego gabinetu w każdym razie nie należy się spodziewać przed połową maja.

Obrady Sejmu.

WARSZAWA, 28. Po odesłaniu szeregu interpelacji do komisji przystąpiono do sprawozdania komisji konstytucyjnej o poprawkach, zgłoszonych przez Senat (do ustawy o trybunale stanu).

W głosowaniu zmiany Senatu co do konstrukcji ustawy izba odrzuciła. Tak samo odrzuciła jednogłośnie zmianę tytułu ustawy wedle redakcji sejmowej. Inne zmiany Senatu przyjęto lub odrzucono wedle wniosków komisji.

Następnie odrzucono wniosek komisji regulaminowej w sprawie wydania posła Okonia. Postanowiono jednak — wydać sądowi posła Łuczkiewicza, który na wiecu w Równem wzywał do walki z Polską, a we Lwowie oświadczył, że Ukraińcy nie godzą się na decyzję rady ambasadorów przyznającą Galicję Polsce. Po odesłaniu szeregu mniejszej wagi wniosków do komisji, odroczone posiedzenie Sejmu do dnia 14 maja.

Posel Łuczkiewicz, przewidując uchwałę Sejmu, który zdecydował wydanie go władzom sądowym, zawczasu ułotnił się z granic Rzeczypospolitej.

Przeciw rewolucji niemieckim w Zagłębiu Ruhry.

PARYŻ, 28. — Międzysojusznicza Komisja Nadreńska postanowiła, że ruch między okupacyjnym oddziałem a Niemcami w przyszłości możliwy będzie tylko dla tych osób, które uzyskają od Władz Sprzymierzonych przepustki.

BERLIN, 28. — Z Essen donoszą, że na przestrzeni Hattingen Essen wysadzono wczoraj dwa wielkie mosty kolejowe, sprawców na razie nie wysledzono.

Jak donoszą z Wesei dokonano tam wczoraj na moście na rzece Lippe zamachu na dwóch żołnierzy belgijskich, których nieznaną sprawcy zranili ciężko wyszłamami.

Echa występu katolików łódzkich.

WARSZAWA, 28. — W tutejszych kołach politycznych zwraca uwagę coraz silniejszy wzrost prądów antypolskich i antypaństwowych wśród Niemców w Polsce. Żywo jest też komentowany bezczelny artykuł dra Behrensa w „Lodzer Freie Presse”.

(W piątek ub. w „L. Fr. Pr.” ukazał się artykuł dra B o wyraźnej antypaństwowej intencji, autor bowiem na marginesie krytykowanej przezeń mowy prezydenta Wojciechowskiego na Pomorzu mówi całkiem niedwuznacznie, że oile polacy chcieliby wynaradawiać (III) współobywateli innych narodowości „my (t. j. Niemcy) sobie poradzimy”; trzecia część województw kresowych od Polski odpadnie.” (Przyp. Red.)

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(—) Na czerwiec zarządzone zostały wybory rocznika 1902. W związku z tym powołanie do ćwiczeń rocznika 1895 zostanie prawdopodobnie na termin jeszcze bliżej nieokreślony odroczone.

(—) W gub. Kurskiej w Rosji odkryto wielkie pokłady rudy żelaznej i magnetytu w gubernji Kurskiej.

Pokłady ciągną się podobno na 200 wiorst, pasmem szerokości od 1 do 2 wiorst.

We wczorajszym ciągnięciu Młjonówki wygrana padła na **№ 4,977,984** sprzedany w Warszawie.

Z giełdy warszawskiej.

Notowano: Dolary St. Zjedn.	46900
Berlin	1.55
Londyn	217000
Paryż	3145
Franki szwajcarskie	8454

Sytuacja zarobkowa w przemyśle włókienniczym.

W piątek ubiegły wieczorem, przy udziale 1500 osób, w lokalu P. Z. Z. (Główna 31) odbyło się zebranie delegatów i poborców P. Z. Z. „Praca”. Zagaił kol. Kazimierzozak, przewodniczył kol. Gawronski.

Dalsze obrady toczyły się przede wszystkim około sprawy podwyżki. Przemawiali delegaci: Wymysłowski, Kulczyński, Gawronski, Sobczak, Zubert, Łagowski i wielu innych. Wszyscy mówcy wypowiedzieli się przeciwko przyjęciu 8 proc. podwyżki i za przejściem do akcji czynnej, aby wymódz całą żadaną podwyżkę.

Zebrań w konkluzji przyjęli uchwałę, aby nie decydować nic bez porozumienia się z ogółem robotniczym, i jeszcze w sobotę delegacji poszczególnych fabryk mieli omówić tę sprawę z robotnikami po fabrykach i zasięgnąwszy w przedmiocie podwyżek opinii robotników — zastosować do niej taktykę związku w akcji zarobkowej.

W końcu omawiano sprawę obchodu 3 maja, wzywając ogół robotniczy do jaknajliczniejszego udziału w pochodzie 8 maja, urządzanym przez Polskie Związki Zawodowe i N. P. R.

Robotnicy popierają oie pismo „Praca”.

Przeciwko łamaniu ustawy o urlopach. Bezprawne postępowanie fabrykantów.

(Interpelacja posła Waszkiewicza i kol. z Klubu N. P. R. do Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej w sprawie łamania ustawy o urlopach przez przemysłowców łódzkich).

W początkach kwietnia r. b. w szeregu fabryk łódzkich wywieszono ogłoszenia, podpisane przez administracje zakładów przemysłowych, dotyczące się zbiorowych urlopów. Ogłoszenia te w kilku punktach są niezgodne z ustawą o urlopach z dnia 16. V. 1922 r. (Dz. Us. 1 czerwca 1922 Nr. 40) oraz z Instrukcją tymczasową w sprawie stosowania tej ustawy Okólnik (Głównego Inspektora Pracy Nr. 44—22 z dnia 3. 7. 1922 r.).

Art. 5. Ustawy o urlopach mówi, że „pracownikom przysługuje prawo wzajemnego porozumienia się co do kolejności korzystania z urlopów” a wspomniana Instrukcja tymczasowa określa wyraźnie, że urlopy „zbiorowe” mogą być wyznaczone „w razie wzajemnej umowy” pracowników i pracodawców. Tymczasem przemysłowcy łódzcy, nie pytając się wcale o zdanie ani robotników swoich zakładów, ani organizacji robotniczych, usiłują samowolnie i jednostronnie narzucić wszystkim pracownikom terminy urlopów zbiorowych, które to terminy dla wielu bardzo robotników są niewygodne i niekorzystne.

Również zapowiadają w swoich ogłoszeniach przemysłowcy łódzcy, iż wleżą do czasu urlopu święta i niedziele, jednak za wliczone do urlopu niedziele i święta płacić nie będą. Jest to jaskrawe naruszenie ustawy, która w art. 4 wyraźnie powiada, że pracownikowi należy się pobory „za cały czas urlopu”, a więc i za niedziele i święta, o ile one są wliczone do czasu urlopu.

Instrukcja tymczasowa wyżej wymieniona głosi: „należy uznać, że pracownik winien otrzymać za każdy dzień urlopu—choćby to była niedziela lub dzień świąteczny, zwykłą zapłatę, której wysokość winna odpowiadać jego normalnemu dziennemu zarobkowi”.

Jeżeli się zważy, iż przemysłowcy łódzcy wybrali na czas urlopu okres od 6-go do 20-go maja, okres obejmujący 8 niedziele i 2 święta i za te 5 dni odmawiają zapłaty, to jasnym się staje, że przemysłowcy łódzcy dążą do obejścia prawa o urlopach i do jaskrawego pokrzywdzenia swych pracowników, którym z 15-tu dni urlopu płatnego chcą bezprawne obciążyć 5 dni (wzglęnie z 8-mio dniowego urlopu—2 lub 4 dni).

Przy niniejszym załączamy odpis okólnika Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w sprawie urlopów Nr. 24 z dnia 5. IV. 1922 r. oraz ogłoszenie Administracji zakładów przemysłowych Scheibler i Grohmann w tejże sprawie.

Wobec tego niżej podpisani zapytują Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej:

- 1) Czy znane Mu są fakty, powyżej przytoczone?
- 2) Co zamierza Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej uczynić, aby ustawa o urlopach była przez przemysłowców łódzkich uszanowaną i sumiennie przeprowadzoną.

Warszawa, dn. 27 kwietnia 1923 r.

Interpelanci:

Na uroczystość odsłonięcia sztandaru Kola Kobiet N. P. R.

W dniu dzisiejszym, w niedzielę, o godz. 10 rano w sali Polskich Związków Zawodowych, Główna 31, odbędzie się niezwykła uroczystość: odsłonięcie sztandaru Kola Kobiet Narodowej Partii Robotniczej.

Organizacja ta młoda jeszcze, ale z jakże wielkim impetem, energią rozwija się we wszelkich kierunkach. Praca agitacyjna wśród kobiet, praca uświadamiająca społecznie, że uobywatelniająca, że tak powiem, kobiety—robotnice—wre w całej pełni! Konferencje polityczne gromadzą coraz liczniejsze zastępy uczestniczek. W planie pracy na najbliższą przyszłość na szeroka skalę zakrojona akcja oświatowa. Słowem organizacja żywa; organizacja z przyszłością jaknajbliższą! A wszystko pod hasłami wyzwolenia społecznego i politycznego kobiety Polki, pod hasłami podniesienia kobiety—robotnicy do poziomu obywatelki, świadomej swej godności i praw! Swego znaczenia w społeczeństwie, jako matki, jako obywatelki, jako pracownicy.

Linia polityczna walki o te prawa, o to uświadomienie biegnie równoległe z linią polityczną walki o wyzwolenie społeczne proletariatu. Tylko bowiem walcząc o to wyzwolenie, o wyzwolenie społeczne, o demokratyzację życia społecznego i politycznego, o postęp racjonalny, o wolność i równość — klasa pracująca w społeczeństwie walczy jednocześnie o równość praw obywatelskich i ludzkich kobiety! Nie w szeregach zatem reakcji społecznej miejsce dla ru-

chu kobiecego; nie w szeregach różnych kół „postępowego liberalizmu”, idących na pastwę różnych rachitycznych grup politycznych; nie w szeregach „narodowych” organizacji kobiet, gdyż w tych ramach ruch kobiecy schodzi na manowce bezsensu, humorystyki, śmiechu! Marzenie, niszczenie, ginie! Słynny socjolog niemiecki Werner Sombart, powstanie kwestii kobiecej w społeczeństwie datuje równocześnie z powstaniem kwestii robotniczej i wskazuje w szeregu swych dzieł, że tylko wyzwolenie ruchu proletariatu—zdolne jest porwać ruch kobiecy i skierować go na tory właściwe. Z tem zdaniem Sombarta godzi się cała szkoła socjologów.

Przy proletarckim zatem ruchu—miejsce kobiety—pracownicy w Polsce, walczącej o prawa i równość obywatelską! I stąd też ten rozmach i siła, z jaką rozszerza się kolo kobiet N. P. R. pod przewodem takich dzielnych kierowniczek, jak p. p. Dziamarska i Kulczyńska i in.

Dzisiaj organizacja ta odstania swój sztandar. I w dniu tej uroczystości życzyć należy Kolu Kobiet N. P. R. coraz większej siły i potęgi, coraz pomyślniejszego rozwoju. Oby sztandar ten, który ma być dziś odsłonięty, poprowadził kobiety polską do pełnej realizacji postulatów ruchu kobiecego w zakresie postępu racjonalnego, walki o pełne równouprawnienie obywatelskie, o wyrobienie społeczne. Walki o kobietę, pełną świadomości swego znaczenia i godności!

Jan Wołyński.

„Święto” frazesu.

Socjaliści, komuniści i bundowcy przygotowują się już do świętowania 1 maja! Jak co roku — tak i obecnie agitatorzy socjal-komunistyczni wmawiają w masy robotnicze, że dzień 1 maja jest świętem pracy, świętem solidarności międzynarodowej proletariatu, świętem wojującego socjalizmu i t. d.

Jeżeli rozpatrzmy jednak bliżej te trzy zasadnicze przesłanki „święta” 1 maja — to znaczy, — że wszystkie one są fałszywe, złudne, pełne frazesu, a pozabawione realnej treści.

1 Maj nie jest świętem pracy, ponieważ dotychczas jeszcze nie cała klasa pracująca bierze udział w świętowaniu 1-go maja, przeciwnie wiele partii szczerze robotniczych nie godzi się na to „święto”. Jedyne tylko partie socjalistyczne obchodzą ten dzień uroczystość, jest to więc „święto” czy „odpuść” socjalistyczny.

Solidarność międzynarodowa proletariatu, która ma się w tym dniu specjalnie zaznaczyć — wykazuje zupełnie swą pustkę i rozbić, bo z jednej strony

widzimy, że właśnie w dniu 1-go maja niema tej solidarności i każda partja, socjalistyczna, komunistyczna, czy Bund, urządza pochód oddzielnie a często przy tej okazji dochodzi do starć wzajemnych i awantur na ulicach, z drgniej zaś strony widzimy w całym świecie rozbić socjalizmu na 2 i 3 obozy, zawzięcie się zwalczające.

Nawet w sprawach gospodarczych i społecznych, jak np. w sprawie 8 godz. dnia pracy, ujawnia się brak poczucia tej solidarności. I tak np. robotnicy angielscy są zwolennikami 8-godzinnego dnia pracy w Anglii, ale nie chcą go wprowadzać w koloniach angielskich dla robotników kolorowych.

Jeżeli chodzi o stosunek socjalistów wobec Polski — to tu istotnie zachodzi jedyny wypadek solidarności socjalistów zagranicznych w nienawiści do Polski.

Socjaliści niemieccy i międzynarodówka amsterdamska zwalczała prawo Polski do G. Śląska. Międzynaródówka Amsterdamska w r. 1920 wydaje rozkaz wstrzymania dowozu amunicji, broni i środków sanitarnych do Polski.

I socjaliści czescy, niemieccy wiernie ten rozkaz wykonują, zatrzymując pociągi z transportami dla Polski. Obecnie też sama międzynarodówka wydaje polecenie szpiegowania przemysłu wojennego w Polsce.

To są wszystkie fakty, które wyraźnie mówią, iż solidarność socjalistyczna zwraca się przeciw Polsce, a więc i przeciw polskiemu proletariatu.

Jeżeli — tak, to czyż robotnik polski ma popierać taką solidarność i świętować 1 maja?

Wreszcie hasło socjalizmu. Socjalizm i jako teoria i jako praktyka upada.

Teoria socjalistyczna, jako jednolita nauka, już nie istnieje. Co partja — to inne rozumienie socjalizmu, a jeszcze inne stosowanie go w życiu. Nauki Marksa w łwiej części poszły już do składu przeżytych rupiec. Socjalizm jako teoria jest tylko frazesem, pokryciem pustki wewnętrznej.

Socjalizm jako praktyka — wykazał kompletne bankructwo. Rosja pod rządami „prawdziwych” socjalistów — bolszewików najpierw zamieniła się w gruzy i padł placz i nędza, aby teraz znów wyciągać rękę do międzynarodowego kapitalu. Austria w r. 1918, również opanowana przez „deków” i rządona przez nich do r. 1921 r., została doprowadzona do bankructwa — poczem socjaliści oddali władzę umiarkowanym partjom. Na Węgrzech po krótkotrwałych rządach komunistycznych zapanował biały terror i straszny ucisk reakcji. W Niemczech, ojczyźnie socjalizmu, pod patronatem prezydenta Rzeszy — socjaliści Eberta — szery się zamęt, spiski, reakcja, drożyzna, a socjalizm nie posunął się ani krok naprzód.

Gdzie więc ten błogosławiony raj socjalistyczny? Chyba na księżycu.

Tak więc trzy hasła 1-go maja: jako święta pracy, święta solidarności międzynarodowej proletariatu i socjalizmu — są fałszywe, puste i kłamliwe i dlatego też narodowo czujący robotnicy nie dadzą się im uwieść i w dniu tym świętować nie będą.

Ile będziemy płacili komornego?

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu ekonomicznego ministrów rozważono projekt ustawy o ochronie lokatorów, przekazany Komitetowi ekonomicznemu do ostatecznej decyzji przez Radę ministrów.

Utrzymano w całej rozciągłości projekt poprzedni Komitetu ekonomicznego, — przy obliczaniu komornego 100 rubli równać się ma 200 złotych, 100 koron — 106 złotym, 100 mk. niemieckich — 128 złotym.

Do 1 stycznia r. 1924 wysokość komornego przedwojennego przeliczonego na złote polskie w stosunku powyższym a następcie komorne podwyższone będzie co kwartał o 5 proc. aż do 75 proc. komornego przedwojennego w ostatnim kwartale roku 1927. Normy to dotyczą mieszkań prywatnych. Sklepy i lokale przemysłowo-handlowe wogóle płacić mają do stycznia roku 1924, 40 proc. przeliczonego na złote komornego przedwojennego, od 1 stycznia 1924 r. 50 pr. komornego przedwojennego, a następnie o 5 proc. więcej co kwartał aż do 100 proc. komornego przedwojennego w połowie roku 1927.

Do czasu podniesienia komornego do poziomu przedwojennego dla sklepów i do 75 proc. poziomu przedwojennego

dla mieszkań obowiązują lokatorów opłaty za wodę, kanały, oświetlenie, ogrzewanie, windę, ubezpieczenie i t. d. Projekt ten w najbliższym czasie wejdzie do Sejmu.

W sprawie teatru polskiego w Łodzi.

Od jednego z naszych czytelników, kompetentnego w sprawach teatralnych, otrzymaliśmy niżej przytoczony artykuł w aktualnej dla sprawy teatru w Łodzi. Artykuł ten jest chętniej zamieszczamy, że pokrywa się on naogół z naszym punktem widzenia na poruszoną sprawę.

Ustępujący Magistrat m. Łodzi na posiedzeniu w dniu 23 b. m. postanowił zrzec się prowadzenia teatru, oddając go drogą konkursu w ręce prywatnego przedsiębiorcy — tak przynajmniej doniosły codzienne pisma miejscowe. Co kierowało Kom. teatralną, która tą znoszącą umiastowanie teatru uchwałą kończy swoje urzędowanie — zrozumieć trudno — boć przecie chyba nie chęć oszczędzenia przyszłemu Magistratowi wydatków na prowadzenie teatru. Chyba nie — gdyż podobna troskliwość byłaby co najmniej wzruszającą! Nie — a więc co? — może czas najbliższy tę tajemnicę nam rozjaśni... Zataj, który powstał między Kom. teatralną a obecnym kierownikiem teatru p. Barwińskim na tle zlej gospodarki w teatrze miejskim, która pociągnęła za sobą olbrzymie deficyty, kończy się ostatecznie tem, że Teatrowi Polskiemu w Łodzi, tej jedynej placówce kulturalnej, grozi zagłada! Prywatny bowiem przedsiębiorca teatralny będzie miał na uwadze przede wszystkim swój interes materialny, co bezwarunkowo wpłynie bardzo ujemnie na poziom artystyczny teatru, albo też, jeżeli to będzie człowiek uczciwy i sumiennie wypełni przyjęte na siebie zobowiązania, to zapewne z Łodzi wyjedzie po skończonym sezonie, aby już do niej nigdy nie wrócić (Np. dyr. Al. Zelwerowicz), wywołując jak najgorsze wspomnienia z tego miasta, gdzie sztukę uważa się za coś zbędnego, gdzie łódzka dobre twypasiona t. zw. inteligencja (paskarstwo) oraz wolny spędza w kinie lub w wesolym jakimś Ka-Ka-Du — gdzie przy dzikich tonach orkiestry jazz — banzytów — niemieckich piasają i wyją wesole córy, mocno podkasanej muzy „prawdziwe” Włoszki i Węgierki z... Nalewek.

Taka to „sztuka” wystarcza łódzkiemu paskarzowi. Prawdziwej zaś i czystej sztuki pragnie polski robotnik łódzki, inteligent pracujący, który po ciężkiej i znojej pracy chciałby ją znaleźć w teatrze. I taki teatr dać robotnikowi polskiemu byłoby obowiązkiem obecnego Magistratu robotniczego i taki teatr stworzyć będzie obowiązkiem przyszłego Magistratu. Teatr w obecnym sezonie, prowadzony przez p. Barwińskiego, nie odpowiada zupełnie zadaniu, jakie teatr zwłaszcza w wielojęzycznej Łodzi ma do spełnienia.

Dzięki fatalnemu doborowi sztuk, teatr ten jest prostru teatrem dla pewnej tylko grupy wybranej publiczności. Dyrekcja teatru i Kom. teatralna nie liczy się zupełnie z tem, że teatr powinien być dla wszystkich obywateli miasta bez względu na ich przekonania polityczne. Tymczasem widzimy, że teatr polski w Łodzi wliczony w ciasne ramy partyjnego zasilepienia, a najlepszym tego dowodem jest oświadczenie Kom. teatralnej w pismach miejscowych, że „Judasz” Tetmajera i „Sublok tork.” Grzymały Siedleckiego nie wystawiono dla tego, że sztuki te nie leżą na linii repertuaru teatru miejskiego — a właściwie dlatego nie wystawiono, że autor należy do innego obozu politycznego. Natomiast wystawiono sztuki, których wartość literacka i sceniczna jest b. mocno zakwestjonowana, lub też sztuki, których u enależało wystawiać wogóle; sztuki, które po pierwszym przedstawieniu trzeba byłoby zdjąć z afisza, a których wystawienie pociągało bardzo duże koszty.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że takie prowadzenie teatru musiało pociągnąć za sobą olbrzymie deficyty i spowodowało Teatr Polski w Łodzi nad brzeg przepaści. Jeżeli do tego dodamy jeszcze najrozmaitsze „eksperymenty” młodych reżyserów i autorów-dramaturgów, popisujących się w teatrze miejskim kosztami milionowych sum z kasy Magistratu, będziemy mieli w przybliżeniu pojęcie o gospodarce tegorocznej w teatrze miejskim pod dyr. p. Barwińskiego.

J. P.

Tydzień łódzki.

Wybory do Rady Miejskiej. Lista nasza Nr 7.

Kandydaci N. R. K. W.

Czołowi kandydaci N. P. R. do Rady Miejskiej:

1. Dr. Bolesław Fiohna
2. Wacław Wojewódzki
3. Józef Bednarczyk
4. Franciszek Waszkiewicz
5. Franciszek Kurek
6. Dr. Maczewski
7. Józef Muszyński
8. Dr. Art
9. J. Karliński
10. Józef Zubert
11. Seweryn Pfeiffer
12. Geppert
13. Sobczak
14. Pawłowski
15. Chrzan A.

Baczność, Dzielnic!

Sęciły Komitet Narodowy Robotniczy poleca dzielnicom N. P. R.: 1) nadzierać pod adresem Komitetu (Administracja „Pracy”, Przejazd 8) wykazy mężów zaufania, którzy w dzień wyborów będą z ramienia Komitetu zasiadać w Komisjach wyborczych; 2) zorganizować agitację na ulicach w dzień wyborów; w tym celu zwołać zebrania chętnych i odpowiednich ludzi; o zebraniu tem zawiadomić na parę dni przedtem Komitet Wyborczy, który przyśle swego referenta.

Wiec.

Dnia 24 kwietnia r. b. w sali fabryki Leonhardta w godzinach wieczorowych odbył się wiec przedwyborczy zwołany przez Narodowy Komitet Wyborczy. Przewodził kol. Chodkiewicz. Przemawiali: inż. Wojewódzki i F. Kurek. Mówcy przedstawili stosunek N. P. R. i Pol. Zw. Zawod. do wyborów, program, z jakim te organizacje idą do Rady Miejskiej, a nadto poddali krytyce dotychczasową gospodarkę pepesowską. Nikt z przeciwników — wobec przekonujących argumentów — głosu nie zabrał. Zgromadzeni w liczbie przeszło 1000 uchwalił jednomyślnie rezolucję, by głosować na listę Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego.

Uczestnik.

Prace przygotowawcze.

Sprawdzanie list wyborczych do Rady Miejskiej zostało już ukończono. Dnia 4 Maja upływa termin składania list wyborczych. Dotychczas złożono 7 list.

Dzisiaj odbędzie się wiec przedwyborczy Nar. Rob. Kom. Wyb. do Rady Miejskiej w sali „Marcelin”, (Zgierska 101).

Pogodzili się.

Wiadomo, że Chadecja jest rodzajem dzieciaki endeckiej. Za pieniądze i przy pomocy endeckiej (ks. Albrecht i obszarnicy), porosta chadecja w pierze i próbuje teraz odgrywać rolę samodzielną, niezależną (a jakże!) partii. Kto jednak obserwuje nasze życie polityczne ten wie, że Chadecja jest tylną przybudówką endecką. Prawdziwą burzą w szklance wody zrobiła w światku endeckim łódzkim wieść, że chadecja, jako partja, rzekomo reprezentująca interesy demokracji i robotników, nie pójdzie razem do wyborów z przedstawicielami fabrykantów, bankierów, kupców, kamieniczników, piekarzy i innych rzeźników, którzy na nędzy najszerzych mas robią w obecnych czasach kokosowe interesy. Utworzył się już pono nawet odrębny Komitet Chrześcijańsko-demokratyczny. Myśmy jednak nie bardzo wierzyli w możliwość samodzielnego kroku Chadecji. Uważaliśmy, że to tylko grymas niegrzecznego bachorka. I tak się też stało, jakśmy przewidywali. Dzisiaj jest już faktem dokonany, że Chadecja polska znalazła się na podwórku endeckiej. In-

szej przecież być nie mogło. Od początku swego istnienia Chadecja zawsze stała w jednym szeregu z fabrykantami, bankierami, kupcami, kamienicznymi, piekarzami, rzeźnikami i innymi tego rodzaju przyjacielami i dobrodziejami ludzi pracy.

Składając głosy dn. 18 maja — powinniśmy o tem pamiętać!

Odsłonięcie sztandaru Dzielnicy Wodnej N. P. R.

W niedzielę ubiegłą rano w sali jadalnej fabryki Poznańskiego przy ul. Ogrodowej odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru Dzielnicy Wodnej N. P. R. Na uroczystość tę przybyli bardzo licznie przedstawiciele kol. NPR; sala była przepelniona po brzegi.

Na estradzie zajęli miejsca członkowie prezydium; obok ustawiono sztandar, wykonany wielce ozdobnie.

Pierwszy zabrał głos kol. Kłoiński, w imieniu Dzielnicy Wodnej. Mówca w pięknej przemowie wskazał na cele, ku którym prowadzi ma sztandar. Kol. inż. Wojewódzki w imieniu Zarządu Głównego NPR poruszył najczulsze struny sumienia narodowego robotników; mówił o walce robotników o Niepodległość, o setkach morderczynie przez najedźców ofiar o tę Niepodległość, pod sztandarem NPR walczących. Dziś klasa pracująca w Polsce pod tymże samym sztandarem walczy o utrwalenie zdobytej niepodległości i o wyzwolenie społeczne polskiej klasy pracującej. Przemówienie kol. Wojewódzkiego przyjęto entuzjastycznie.

Po odsłonięciu sztandaru nastąpił szereg przemówień przedstawicieli dzielnicy, którzy składali na ręce kol. Śliwa serdeczne życzenia, poczem chór „Pobudka” odśpiewał szereg pieśni; urozmaiciły też uroczystość deklamacje (małeczka Kulczyńska) oraz produkcje muzyczne, wykonane przez orkiestrę Poznańskiego.

Uroczystość zakończyło przemówienie kol. Kulczyńskiego, który z nieodstępną odcień werwą i swadą wezwał zebranych do skupienia się pod sztandarem NPR.

Konferencja polityczna Koła Kobiet N. P. R.

W niedzielę ubiegłą w Klubie N. P. R. (Piotrkowska 91), odbyła się konferencja polityczna Koła Kobiet N. P. R. Po zagajeniu konferencji przez kol. Kulczyńską i objęciu przewodnictwa przez kol. Dziamarską — pierwszy zabrał głos kol. Wojtyński, który wskazał na cele, do jakich dążyć winien ruch kobiecy oraz na drogi, jakie do tych celów prowadzą. Mówca dał krótki rys historyczny ruchu kobiecego oraz wezwał zebrane do silnego zespolenia się w organizacji, która biec musi równoległe z wyzwoleniem ruchem proletariackim.

Kol. Dziamarska a właściwie sobie swadą rozwinęła szerzej postulaty kobiece podnosząc znaczenie najbliższych celów, jakie przysięść mają ruchowi kobiecemu w walce kobiecej o równe prawa o swe postulaty! Przemówienie kol. Dziamarskiej zebrane przyjęły burzą oklasków.

Z kolei kol. Kulczyńska zaznajomiła zebrane z programem najbliższych prac Koła Kobiet N. P. R., zaś kol. Kulczyńska przedstawiła sprawę wyborów do Rady Miejskiej, stwierdzając demagogię zw. narodowych organizacji kobiet i wzywając kobiety do jaknajwiększego udziału w wyborach do Rady Miejskiej. Po omówieniu sprawy 8-go Maja i odsłonięcia sztandaru — konferencja przewodnicząca kol. Dziamarska zamknęła.

Ogólne Zebranie Związku Metalowców Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 22 b. m., odbyło się Ogólne Zebranie członków Zw. Metalowców Zjednoczenia Zaw. Polskiego, przy udziale około tysiąca obecnych. Zebraniu przewodniczył ob. Lipski, sekretarował ob. Dzwonowski. Dochód Zw. za ubiegły kwartał wyniósł mk. 3,905,108 rocznie mk. 4,767,480, zapomóg wypłacono na sumę 724,800 mk. Sprawozdanie powyższe przyjęło do wiadomości i zatwierdziło, następnie uchwalono podwyższyć opłatę Związku do wysokości

dwu-godzinnego zarobku jako składkę miesięczną; przy takiej opłacie członkowie będą otrzymywać zapomogi w razie braku pracy w wysokości wpłaconych składek po roku należenia do związku za 12 miesięcy, po dwóch latach za 18 miesięcy po trzech latach za 24 m. jako zapomogę tygodniową.

W sprawie członków, zalegających w opłacie postanowiono dać im możność uregulowania zaległości po cenie obowiązującej dotychczas do dnia 1 czerwca r. b., po tym terminie będą pobierane wszystkie zaległości podług obowiązującej normy w dniu opłacenia.

Sprawę wyborów do Rady Miejskiej referowali ob. Bednarczyk i Dąbrowski, podnosząc wagę wzięcia jak najszerzego udziału proletariatu w wyborach, gdyż tylko tym sposobem będzie możliwe przeprowadzenie reprezentacji klasy pracującej w przyszłej Radzie Miejskiej.

Następnie poruszono sprawę podwyżek, urlopów i sprawę powołanych na ćwiczenia wojskowe. Zebrani jednomyślnie uchwalili: że zdobycy osiągniętych będą bronić i nie pozwolą sobie ich wydrzeć.

Zebranie zakończono o godz. 2-jej po pol.

Komitet 3 Majowy!

Dnia 30 kwietnia r. b. w lokalu N. P. R. przy ul. Piotrkowskiej 91, o godz. 7 wiecz. punktualnie odbędzie się posiedzenie komitetu 3-go maja na które to iwinni przybyć przedstawiciele wszystkich dzielnic, kol. fabrycznych wraz z przedstawicielami P.Z.Z. „Praca”.

Wiec urzędników państwowych w Łodzi.

W niedzielę ubiegłą w teatrze przy ul. Konstancyńskiej 16, odbyło się liczne zebranie urzędników państwowych i nauczycieli, celem omówienia palącej sprawy polepszenia bytu urzędników państwowych w związku z projektem ustawy o uposażeniu urzędników.

Na przewodniczącego powołano p. Lucjana Kalisza, który ze swej strony powołał na asesorów p. p. Brojerskiego, Lewandowskiego, Stróżyckiego, Kamejsz, Sońtę a na sekretarza p. Kwoczy.

Obszerny referat, wyjaśniający szczegółowe podstawy projektowanej ustawy o uposażeniu, wygłosił przybyły umyślnie w tym celu do Łodzi referent Sejmowej Komisji Budżetowej, poczem poruszono nadzwyczaj aktualną sprawę zwalniania urzędników w trybie, przewidzianym art. 116 Ustawy o państwowej służbie cywilnej, bez podania przyczyn, — podkreślając krzywdę jaka, wynika z tego powodu dla pracowników państwowych i niewątpliwą szkodę, wynikającą stąd dla interesów państwowo-społecznych.

Po ożywionej dyskusji zebrani uchwaliłi rezolucję, w której, protestując przeciw zwalnianiu urzędników bez udowodnienia im jakiegokolwiek winy, domagają się:

- 1) uchylenia postanowień § 116,
- 2) jaknajspieszniejszej stabilizacji na zajmowanych stanowiskach i zrealizowania przepisów Ustawy, zabezpieczającej urzędników od zwalniania bez winy, ustalonej w drodze postępowania sądowego, lub dyscyplinarnego.

ś. t. p.

Władysław Jankowski

(pseudonim „Gruby”).

W Ameryce w m. Berkeley (Kalifornia zmarł dn. 26 stycznia 1923 roku ś. p. Władysław Jankowski, pseudonim „Gruby”. Zmarły był doskonale znany dawniej naszej organizacji (N. Z. R.), działał on na terenie Łodzi i okręgu łódzkiego. W okresie przedrewolucyjnym (1905 r.) i porowolucyjnym, położył nieocenione zasługi dla naszego ruchu narodowo-robotniczego. Człowiek o najsilniejszej duszy, ideałowiec, oddany był całkowicie pracy konspiracyjnej, niepodległościowej.

Miał on powierzony bardzo odpowiedzialny udział pracy, kolportaż wydawnictw i techniczne wykonanie wszelkich przedsięwzięć partyjnych. Był odważny, energiczny i nietylko Łódź, lecz całą okolicę obdzielał „bibulą”.

W 1908 roku, tropiony przez żandarmów i szpiegi moskiewskich, musiał opuścić Łódź i Polskę, wyjechał z rodziną do Ameryki; tam przed trzema laty stracił żonę, a obecnie sam legł w obcej ziemi.

Cześć pamięci szlachetnego człowieka i zacnego kolegi naszego!

Wydawanie zapomóg dla rezerwistów.

Wydział Opieki społecznej magistratu m. Łodzi, na którym spoczywa ustawa obowiązek załatwienia spraw o zapomogi dla rodzin rezerwistów, powoływanych na ćwiczenia wojskowe, otrzymał do dnia 26 b. m. 275 podań o zapomogi. Z tej liczby wydano 150 orzeczeń, przyznających rodzinom powołanych prawo do otrzymania zapomóg od pracodawcy. W dniu 26 b. m. rozpoczęto wypłatę zapomóg rodzinom, otrzymującym zapomogi ze skarbu państwa. Czynność tę władze skarbowe przekazały wydz. op. społecznej. Tegoż dnia wypłacono takich zapomóg ogółem 15 osobom na sumę 4,216,000 mkp.

Czy ceny spadną?

Optymistyczna opinja Naczelnika Referatu do Walki z Lichwą.

Kierownik referatu walki z lichwą przy komisariacie rządu, dr. Albin Grabowski zapytany co do możliwości nowego wzrostu drożyzny, oświadczył:

„O nowym wzroście drożyzny nie może być mowy, lecz przeciwnie, należy się liczyć ze spadkiem cen, gdyż już dziś w wielu gałęziach handlu ceny się ustaliły z powodu zastoju. Rosną jeszcze obecnie ceny tylko niektórych artykułów żywnościowych, szczególnie chleba i mięsa, a to wskutek zmniejszenia się ilości zboża i bydła, ponieważ producenci naogół coraz oporniej pozabawiają się tych artykułów. Obecnie władze całą swoją uwagę skierowały na ten szkodliwy objaw i wydały najostrożniejsze zarządzenia, aby nie dopuścić do dalszego śrubowania cen przez producentów.”

Zdaniem dr. Grabowskiego, ostatnie antydrożyzniarne zarządzenia władz centralnych, jak zakaz wywozu pewnych artykułów pierwszej potrzeby, zaopatrywanie samorządów i współdzielni w kapitały obrotowe, następnie wszczęta akcja uzdrowienia gospodarki skarbowej — wydają już swoje owoce. Tendencja zwykła jest coraz słabszą i jeżeli jeszcze istnieje, to tłumaczyć ją tylko można chęcią wyzysku, spójczalniami apetytami pośredników.

Leży przed nami pozew sądowy, wysłany z Poznania, pod datą 18 l. r. b. z tamtejszej Kasy poborowej Sądu Powiatowego do jednego z obywateli m. Łodzi o wypłacenie „gotówką” kosztów sądowych w sprawie (akt 1.0. 646/22) Majczak i Schmidt w wysokości mk. 17! Wyraźnie siedemnaście, które wylądować należy „gotówką”, przeciwnym razie ścążenie nastąpi bez dalszych upomnień w drodze egzekucji!

Porto pocztowe tej przesyłki — wozowania — z Poznania do Łodzi wynosi 500 mk.!!!

Razem zatem z portem p. M. płaci i kosztu, stanowiące 28-ą część porta — razem 517 mk.!!!

Też kwiatek, przyczynik, ilustracja do dzisiejszych stosunków!!!

Państwo w nędzy, ale przemysłowcy, obszarnicy, spekulanci żyją jak magnaci.

J. w.

Program ogólnego obchodu 3 maja.

Program uroczystości ogólnych opracowany przez Komitet Obchodu przedstawia się tak następuje:

O godz. 8-jej rano orkiestry wojskowe odegrają pobudkę na głównych ulicach miasta.

O godz. 10-jej min. 80 na placu gen. Hallera rozpocznie się Maza Sw. pułowa celebrowana przez ks. biskupa Tymienieckiego. Po kazaniu wyruszy pochód, który skieruje się ulicami Nowo-Cegielnianą, Piotrkowską, aż do św. Anny, pochód przejdzie w Al. Kosciuszki, gdzie przed gmachem D. O. K. będą zebrane władze, przed którymi przejdzie pochód i przedefilują wojsko.

Po południu w dniu 3 maja odbędzie się odczyt i pogadanki w szkołach, związkach, fabrykach etc., wieczorem zaś uroczysta akademja w teatrze miejskim, na którą się złożyć.

Słowo wstępne o znaczeniu święta narodowego 8-go maja (wygłosi mce-nas Biliły); artyści teatru miejskiego odegrają 2 akty potężnej tragedji Stefana Żeromskiego o p. t. „Sukowski”, oraz chóry mieszane tow. im. „Moniusza” odśpiewają szereg pieśni.

Bilety na akademję sprzedaje kasa teatru.

Wiadomości bieżące. Kalendarzyk.

- 29 Niedziela, Piotra Roberta
- 30 Poniedziałek, Katarzyna, Senek.
- 1 Wtorek, Filipa i Jakuba Ap.
- 2 Środa, Zygmunta Kr. M.
- 3 Czwartek, Znalezienia Krz. Sw.
- 4 Piątek, Florjana M. Mon.
- 5 Sobota, Piłusa V. P. W.

— **Wyjazd bezrobotnych na kresy.** Bezrobotni, wyjeżdżający na kresy do robót leśnych, otrzymają z Państwowego Urzędu pośrednictwa Pracy (Al. Kościuszki 9) zaświadczenie na zniżkę kolejową, a z wydziału Opieki Społecznej magistratu pożyczkę na bilet ulgowy. Zdemobilizowani żołnierze otrzymują w tym wypadku zapomogę na pół biletu z Czerwonego Krzyża.

— **Kryzys w przemyśle.** Z powodu kryzysu w przemyśle została zamknięta na czas nieograniczony fabryka Ramsza przy ul. Senatorskiej, zatrudniająca 1500 robotników. Również zamknięte zostały fabryki Gutmana i Perberza, (Magistracka 75), Rzepkowieca i Monarki (Średnia 75), Urbacha i Siemickiego w Pałanicach zatrudniająca 900 robotników. Fabryka akc. tow. Em. Haebler, zatrudniająca 700 robotników, uruchomiła warsztaty. Zakłady te będą czynne przez 6 dni w tygodniu. Uruchomienie fabryki narazie jednak przewidywane jest tylko na przeciąg dwóch tygodni.

— **Wagon sypialny Łódź—Gdańsk.** Z powodu małej frekwencji publiczności, wstrzymany został obieg wagonu sypialnego pomiędzy Łodzią i Gdańskiem przez Łowicz i Toruń.

— **O upaństwowienie gimnazjum miejskiego.** Magistrat na propozycję kuratora um. szkolnego, dotyczącą upaństwowienia gimnazjum um. miejskiego przy ul. Sienkiewicza, postanowił udzielić odpowiedzi odmownej. Magistrat „go ów jest” natomiast popiera inicjatywę kuratorjum co do wybudowania nowej szkoły średniej państwowej, czy to przez udzielenie placu, czy też przez odstąpienie na okres przejściowy lokalu jednej ze szkół powszechnych.

— **s. p. Stanisława Rajskiego.** W czwartek odbył się pogrzeb jednej z najstarszych przeżytych łódzkich szkół średnich żeńskich s. p. Stanisławy Rajskiej. Zwłoki zaopiecznione na polu pedagogicznym działaczki z tego miasta odprowadziły na stary cmentarz katolicki i umy publiczności, delegacja szkół przedstawicieli zrzeszeń naukowych, władz szkolnych z p. kuratorem Jarossem na czele. Zmarła pozostawiła po sobie w całym mieście serdeczny żal.

— **Za sprzedaż dokumentów wojskowych** skazany został na 1 i pół roku więzienia chorąży WP. Amortowicz St. Rozprawa odbyła się w dniu 24 b. m.

Tanie, muzyka i sztuka

Kino „Luna”
„Luna” znów pozyskała wspaniały monumentalny film „Fantom” według powieści Gerharta Hauptmanna, w inscenizacji ekranowej 10 aktowej. Nieporównana gra najlepszych artystów scen-europejskich. Film ten, poruszający jedno z najgłębszych zagadnień duszy ludzkiej na tle obyczajowym — wywiera niezatarte wrażenie, to też oglądają go codziennie tłumy publiczności.

Kino „Caro”
Daje IV serję sensacyjnego dramatu z Eddie Polo pt. „Pierścień Fantomasa”. Od wtorku serja V; najmożliwsze efekty kinowe!

Kino „Casino”
Wyświetla sensacyjny dramat w 6 aktach „Potęga Pokusy”.

Kino „Odeon”
Sensacyjny dramat w 6-ciu aktach „Ludzie mroku”.

Kino Spółd. Prac. Państwowych.
„Dr. Mabuze” Potężny dramat w 3-ch serjach: 18 aktach, cieszący się ogromnym powodzeniem na ekranach całej Europy i Ameryki.

Kino „Nowości”
Wspaniały dramat historyczny w 2-ch wielkich serjach 12 aktach „Wilhelm, Tyran ukorowany”.

Z życia N. P. R.

Zarząd Dzielnicowy Bałuckiej,
Zwołuje Zebranie wszystkich członków N. P. R. pod rygiorem partyjnym na dzień 29 b. m. o godzinie 7 wiecz. w klubie, Franciszkańska 18.

Porządek obrad: 1) 8 Maj, 2) Wybory do Rady Miejskiej, 3) Wolne wnioski. Za Zarząd (—) F. Pawełczyk.

Konferencja Dzielnicowy Wodnej.

W niedzielę 29 kwietnia r. b. o godz. 8 po południu odbędzie się konferencja Dzielnicowy Wodnej NPR.

Wszystkich członków wzywa się o konieczne przybycie pod rygiorem partyjnym.

Baczność Dzielnicowa Górna.

W niedzielę, 29 b. m., w lokalu przy ul. Kątnej 2, o godz. 4 po połud. odbędzie się konferencja członków N. P. R. Dzielnicowy Górnej. Ze względu na ważność spraw pożądana jest obecność wszystkich członków.

Koleżdy i koleżanki stawcie się licznie.

Zjazd woj. w idzie „Orlecia”

Porządek obrad Zjazdu Zw. Mł. Pol. „Orle” który odbędzie się w dn. 6 i 7 maja r. b., w Klubie przy ulicy Piotrkowskiej 91, przedstawia się jak następuje:

- 1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego, 3) Powitanie, 4) Odczytanie protokołu, 5) Wybór Komisji Statutowej, 6) Sprawozdanie Kół, 7) Sprawozdanie Zarządu Głównego, 8) Sprawozdanie Kasowe, 9) Sprawozdanie Kom. Rew., 10) Wybór Rady Naczelnej, 11) Wybór Komisji Rewizyjnej przy Radzie Naczelnej, 12) Wybór Zarządu Wojewódzkiego, 13) Wybór Komisji Rew. Zarządu Wojewódzkiego, 14) Wybór Sądu Honorowego, 15) Zatwierdzenie Statutu, 16) Wolne wnioski.
- Początek o godz. 10 rano.

Zatarg na tle urlopów robotniczych.

We wtorek, w południe w zakładach tow. ako. Scheiblera i Grohmana we wszystkich oddziałach robotnicy porzucili pracę i zebrały się przed lokalem dyrekcji, wysłali do dyrektora delegację z energicznym protestem przeciwko wyznaczeniu terminu urlopów robotniczych w czasie między 6 a 21 maja, t. j. w tym czasie, kiedy najczęściej przypada dni świątecznych.

Po dłuższej konferencji robotnicy zgodzili się sprawę tego zatargu przednieść na teren związków.

Dzięki interwencji P. Z. „Praca” dyrekcja zakładów odroczyła termin urlopów na czas, nieograniczony po dniu 31 maja.

List Walentego Kurdybona.

„Do czytelników „Pracy”.

Choć mnie wiosna pędzi w pole,
Drażni poryk krów w oborach,
Słów kilkoro nabazgrołę

O wyborach.

By Łódź popchnąć w życia kden,
By na poziom wwieść ją górny,
Trzeba, byśmy jak maź jeden

Śli do urny.

Ba, by stawić tyn gród staby,
Na rozwoju trwale stopy,
Muszą tyż dbać o to baby

Tak, jak chłopcy.

I chłopcy i dziewczynki,
Pełne w latach i w jęzorach,
Niech z nich każde dziś paminta

O wyborach.

A nim przyjdzie termin wreszcie,
By już głosy w urny składać,
Trzeba hnoyć w colkiem mieście,

Trzeba gadać.

Niechaj oyna i zaniki
W uświadomiu traby buca,
Niech pyskaców ida pułki

I lud uca.

Lec by, mości dobrodzieju,
Z pyskim w ludzkie łś szeregi,

Trzeba we łbie mieć oleju

Az po brzegi.
I sumnie trza mieć, żeby
Nie siać plewy ino ziarno,
By nie schwaścić znouj gleby

Siejbą marną.
O, kto ma arakter wilcy,
Zasie we łbie pełno wiorów,
Niech, posoka, lepij milcy

W cas wyborów.
Gra tu godna jest zachodu,
I cieżkiego warta trudu,
Toć o ojców idzie grodu,

O los ludu.—
Bo wiedz chłopie i niewiasto —
Cys cłek taki cy owaki —
Ze jaki rząd, takie miasto,

I byt taki. —
Wybirejta między tłumem:
Panów, sobków, wiernych synów —
Ludzi z sercem i rozumem,

Ludzi cynów.—
Dzień się starych ojców chyli —
Niech nastąpią po nich nady —
Byle wszyscy łeb w łeb byli

Godni władzyl
Ceść! Walenty Kurdybon.

Komunikat.

W Starych Chojnach w dniu 29.IV t. j. w tę niedzielę, wypada odpust Sw. Wojciecha, biskupa, męczennika Polski. Mając na względzie korzyści duchowe oraz, łącząc z poźnością, miłą przechadzkę na sympatyczne Stare Chojny, łódzianie każdego roku tłumnie dążą, by uczcić pamięć św. Wojciecha, wyjednać u Boga za przyczyną św. męczennika dla siebie i kochanej Ojczyzny opiekę, odetchnąć świeżym, balsamicznym powietrzem i wesprzeć szkodłą ofiarą budujący się od 23 lat wspaniałą kościół. Łódź robotnicza przedewszystkiem o Starych Chojnach pamięta, boś tam wspólnie radia robotnicze borykają się właśnie z niezmiernymi kosztami, by Dom Boży stinał w całej piękności i ogarnął miłujących go wernych swemi skrzydłami miłości, wiary i jedności, jak ona kokon ewangeliczna.

Za opłatą 1000 mk. zwiędzić będzie można nowo budujący się kościół: Do księgi z otej kto wpisze 5,000 mk. będzie fundatorem kościoła — a będzie nim za życia w dzień Sw. Wojciecha odprawiała się Msza Święta, po śmierci zaś Msza Sw. w dzień Zaduszny.

Każdy też za ofiarę 5,000 na budowę kościoła będzie mógł otrzymać konia za trzy miliony.

Ks. proboszcz B. Karwowski.

Podziękowanie.

Szan. Zarządowi Akc. Tow. J. K. Poznańskiego, za bezinteresowne oddanie sali na urządzenie w dniu 22 b. m. przedstawienia dzieci szkoły powszechnej 85, jak również członkom orkiestry za bezinteresowne uroczajone programy Składa serdeczne podziękowanie
Opłeka szkolna.

Chrześcijański Dom ubiorów damskich

A. Cabanek

ul. Napiórkowskiego (Starozarawska) № 49,
Filja i-sza Piotrkowska 276,
„ II-ga Zakątna 64,

Poleca wielki wybór sukien, bluzek, spodniczek i palt z różnych materiałów po cenach bezwarunkowo najniższych w Łodzi. Własne pracownie wykonują obstalunki z własnych i powierzonych towarów po cenach także niskich.

Magazyn ubiorów

L. BORNSTAJN

Główna 6, Filja 18,

pod kierunkiem Mistrza kunsztu krawieckiego, dyplomowanego w szkołach zagranicznych, poleca wielki wybór garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej, zwłaszcza ogromny wybór spodni. Obstalunki wykonują podług najnowszych fasonów—solidnie i punktualnie.

CENY PRZYSTĘPNE

Sklep bławatny

L. P.ński

№ 200 Piotrkowska № 200.

Sprzedaż towarów męskich i damskich oraz palt i kostjumów damskich

NA RATY i za gotówkę.

Konfekcja damska i dziecięca

J. SZARF ul. Napiórkowskiego 2

poleca sukien dla kobiet i dzieci. Nadto bluzki, sukieneczki i ubranka dziecięce oraz bieliznę damską i męską

Ceny konkurencyjne!



NA RATY **„TANIE ZRODŁO”** NA RATY
OBOWIE I OBOWIE I

L. J. ZAKS ul. GŁÓWNA Nr. 1,
filja Piotrkowska 204.

Wielki wybór obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.

Za gotówkę—30% taniej niż gdzie indziej.

Rowery używane

oraz lampki wieczne i inne części nowe do rowerów

po cenach konkurencyjnych

poleca **KRZEMIŃSKI**
ul. Piotrkowska 178.

Na raty daję:

garderobę damską, męską i dziecięcą

A. L. WUDKE

Piotrkowska 294 (Górny Rynek) I piętro, front.

Przyjmuje się wszelkie obstalunki.

Ceny konkurencyjne!

Kino CORSO

ZIELONA Nr. 2.

Sensacja!
Wielki szlagier
filmowy

„Pierścień Satana”

w 6-ciu serjach z **EDDIE POLO** w głównej roli.
dramat w 6-ciu wielkich aktach.

Ważne dla Przemysłu i użytku domowego!
Największą oszczędność na mydle
sodzie otrzymuje się przez użycie
płynu

„LAVATIN”

„Lavatin” jest nieszkodliwym, najskuteczniejszym i najtańszym środkiem do prania. Zaoszczędza mydła 50 proc. Soda zbyteczna. Bielizna, jak również wszelkie surowce stają się śnieżno białe. Nie można „LAVATIN” porównywać z innymi, ostatnio często się ukazującymi wynalazkami, które szybko znikają z rynku, o czym przekonać powinna próba w wystarczającej ilości, którą na każde żądanie otrzymać można po fabrycznej niskiej cenie w Fabryce przetworów chemicznych

Inż. T. Grabiański i D. Myślubórski
Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 95, tel. 595.

Soda zupełnie zbyteczna. Mydła 50 proc.



OBUWIE NA RATY

NA WEKSLE I ZA GOTÓWKĘ poleca
A. B. Dziubiński
Zielony Rynek (Pańska) 14
Wielki wybór obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego z własnych warsztatów.
Przyjmuje się reparacje oraz obstalunki obuwia wszelkich kategorii i fasonów.
Ceny bardzo przystępne!

Sukienki dla dziewczynek do pierwszej Komunii Sw.

ORAZ
Suknie ślubne
i letnie etaminowe, batystowe i kretonowe poleca
Ł. Włodarczyk
Piotrkowska 285.

Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów.
Ceny bardzo przystępne!

Chcieć tanio kupić

Trzeba kupić. My sprzedajemy wcześniejsze zapasy tanio: garnitury męskie, letnie palta, spodnie, garnitury i palta dla obojgów oraz eleganckie palta damskie

Szmechel i Rozner, Łódź,
Piotrkowska 100 i 160.

NA WYPŁATE! - „EKONOMJA” - NA WYPŁATE!

Górny Rynek 5/6.

Wszelka garderoba: męska i damska, bielizna, obuwie, towary lokalne, koldry watawa i plukowa, serwaty i t. d. Przyjmuje się obstalunki podług najnowszych modeli.

Daję na raty!

wszelką garderobę damską i męską, gotową — i na obstalunki

A. BERGER

Południowa 6, prawa oficyna,

UWAGA: Ceny niższe. Wykonanie pierwszorzędne.

Ważne dla Pań! Szkoła kroju

„JOZEFINY”

Piotrkowska Nr. 163,

awiadamia, iż zostały otwarte kursy kroju i zbliżone, trwające 6 tygodni, lekcje 3 razy tygodniowo. Krój artystyczny nagrodzony na wystawach medalami. Kursy w połowie niższe. Tamże sprzedaż manekinów.

„Adolf Rosenthal”

właściciel E. Epstein. Tel. 1373.

DZIELNA 18.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Wyrobów bawełnianych

Tow. Akc. „Krusche i Ender”.

Wyrobów trykotowych

Spółki Akc. „Hirsberg i Wilczyński”.

Chustek wełnianych

Fabryki A. A. Piaskowskiego.

Trykot. jedwabne

CENY FABRYCZNE, 10-4

Robotnicy i Urzędnicy!

Jeżeli chcecie nabyć manufakturę wyborową, garderobę męską i dziecięcą oraz przedmioty galanterji, spieszcie do nowo utworzonego sklepu

Braci KUPERBERG

ul. Pańska 94.

Wybór tu wielki. — CENY KONKURENCYJNE.

Na raty! „EKSPRESS” Na raty!

Z gotówką teraz każdy ma trzy światy — więc garderobę kupujcie na raty. A gdzie? Jak fama wkrąg stęgłona niesie Najlepiej kupić ubranie w EKSPRESIE. Gdzie garderoby są ogromne masy; A że są TANIE więc i w CIĘŻKIE CZASY Każdy się może ubrać tutaj modnie I spłacić sumę ratami dogodnie

Wielki wybór garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej.

Na raty i za gotówkę.

Tylko w firmie „EKSPRESS” Rokicińska 31.

Zakład zegarmistrzowski-jubilerski

A. Cweigenbaum, Łódź

ul. Główna Nr. 81.

Poleca: na raty i za gotówkę nakrycia stołowe, platerowane, zegary ściennie, budniki, zegarki i dewizki pierwszorzędnych firm oraz obrączki ślubne, kolczyki i pierścionki.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i rep. acje.

Tanio! Magazyn ubiorów Tanio!

męskich, damskich i dziecięcych

WYBÓR WIELKI

przyjmuje się wszelkie obstalunki z własnego i powierzonego materiału.

Sz. Bornsztajn, Łódź

ul. Główna Nr. 45.



Uwaga P. P. Cykliści!

Zakład mechaniczno-rowerowy

J. CYMERMAN

ul. Gdańska 8.

Poleca rowery nowe i używane, wszelkie części i akcesorja do nich. Kompletno odnawianie rowerów. Emalowanie, niklowanie i reparacja. Robota solidna.

Ceny przystępne.

Osztur gum od 83 tys.

Skład na Targach Rzemieślniczych Al. Kościuszki 73.

Urzędnikom Państwowym

i komunalnym oraz pracownikom intelektualnym, otwieramy na warunkach bardzo dogodnych: materiały damskie, męskie, na bieliznę, firanki i t. p.

Sprzedaż na wypłatę

„Globus” Piotrkowska 79.

500 palt damskich

bajecznie tanie tylko krótki czas

z deseniowego materiału 100.—	95 ⁰⁰
z freasz. materiału 150.—	125 ⁰⁰
z angielsk. mater. najnowsze fasony 275.—	250 ⁰⁰
z kowerkotu ostatnie mody 325.— 350.—	290 ⁰⁰

Szmechel i Rozner, Łódź,
Piotrkowska ul. 100 i 160.

Krawiec męski dla Urzędników i Robotników szyje ubrania z własnych i powierzonych materiałów podług najnowszych fasonów

Ceny konkurencyjne

J. KRYSKI

ul. 6 Sierpnia (Benedykta 45.)

Najtańszem i najsuwniejsem miejscu zakupu zegarów, zegarków i biżuterji jest sklep **BRZEZIŃSKA Nr. 10**

JAN PLACEK

SPECJALNOŚĆ

OBRĄCZKI ŚLUBNE.

— DUŻY WYBÓR PLATERÓW. —

Przyjmuje wszelkie reparacje.

Wiosenna Fartuchy wyprzedaż!

Kapelusze fletowe, ryżowe, czapki, laski i różna galanterja po cenach niskich sprzedaje

G. CWAJGHAF

Górny Rynek (Napierkowskiego) Nr. 4.

biżutka i halki z towarów własnych, a więc gwarantowanych kolorów poleca hurtowo i detalicznie pracownia fartuchów

AL. SZMID

Zgierska Nr. 45.

Ceny bardzo przystępne.

LUONA

Dziś



„FANTOM”

Monumentalny dramat życiowy w 10 aktach według słynnego dzieła

W rolach głównych: Lya de Pitti, Aud Egede Nissen, Lili Dagore i Alfred Abel.



Film ten, stworzony na cześć znakomitego autora, tegorocznego jubilata, fascynuje obecnie całą Europę. Jest to nie tylko arcydzieło sztuki filmowej; znane lwim pazurem talentu Hauptmana, ale i zjawisko wszechludzkie.

Orkiestra pod dyktando p. M. Lewaka.

LUONA


Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych
 ul. Sienkiewicza № 40.
Dziś i dni następnych


Clou sezonu! **Dziś i dni następnych** Najpotężniejsze arcydzieło które znajduje się na ekranach całej Europy i Ameryki Clou sezonu!

Dr. MABUZE

Potężny dramat w 3-ch serjach i 18-u aktach, według sensacyjnego romansu

Norberta Jacques'a. Inscenizowany dla ekranu pod reżyserją F. LANGA, współczesny Casanova. Najniebezpieczniejszy Don Juan — Wielki awanturnik XX wieku. — Mistrz nauk tajemnych. — Niebawala potęga woli. Kolosalne napięcie akcji. Baczność ludzi słabych nerwów. Dr. Mabuze entuzjasmował Warszawę przez 6 tygodni w teatrze „Wodewil”.

Muzyka pod kier. Z. SANDOMIERSKIEGO.

Początek przedstawień w soboty, niedziele i święta o godz. 8, w dni powszednie o 5 p. p., ostatni seans o 9.15 w

UWAGA: Dla Członków Spółdz. Pracow. Państwowych zniżka 50 proc., dla Urzędników Państwowych 25 proc. z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Dla uniknięcia natłoku uprasza się o przybycie na 1-szy seans.

Uwaga: Nasze szyldy są czerwone!

Polska Konkurencja Obuwia

„Swoj do swego”  „Swoj do swego”

Błażejczyk i Gordon

w Łodzi ul. Drewnowska 33
Łagiewnicka 23.

Hej wróciła już wiosenka hola, hola, hola
I już nęci ciągle łodźlan do wycieczek w pola.
Każdy wzdycha do zieleni, do kwiecica i lasu,
Gdzie przy pieśni i śród woni rad zażyć wywczasu.
W takiej porze przełomowej przypomnieć się godzi,
Że z weselem na wycieczki ten jedynie chodzi,
Kto ma buty z naszych składów, buty w Łodzi znane.
Ba, już w całym Województwie przecież okrzyczano!
Bo są trwałe i wygodne, i lekkie jak wióry,
Można biec w nich lotem sarny na najwyższe góry;
Mogą śmiało w nich używać wycieczkowych harcycy
.I mężczyźni, i kobiety, i dzieci, i starocy.
Mamy w składach, tak, jak zwykle, wybór zawsze wielki;
Są tu giemy, i lakiery, chromy i prunelki,
Pantofelków całe masy płóciennych i białych,
Męskich, damskich, dużych, średnich i dziecięcych małych.
Przytem dodać jeszcze trzeba bez żadnych przechwałków,
Że ogromny wybór mamy wygodnych sandałów.

Resztki na ubrania

Wielki wybór towarów — resztek i ze sztuki — na ubrania męskie, palta i kostjomy damskie, jako to: sukna, kory, kamgarny, szewioty, welury, bostony, towary na fartuchy oraz duży wybór chustek, poleca

J. KLAJNMAN

ul. DREWNOWSKA № 31.
Ceny konkurencyjne.

Dr. med.
Józef SZWAJCER
skuszerja i chor. kobiece.
POMORSKA 7.
Przyjmuje od 3 do 5 po poł.

SANDAŁKI
Zakopańskie pantofle
Biała Buczki
Białzyna — Puzoszyby.
Wielki wybór — Ceny niskie.
Magazyn Chrześcijański
K. PETERSILGE
93 Piotrkowska 93.

Wygodnie na raty

dajemy WSZELKĄ GARDEROBĘ damską
i męską oraz obuwie i bieliznę

Tylko w firmie:

WYPŁATA

Łódź, Brzezińska 26.

Lecznica chorób zębów
Lekarza-dentysty H. PRUSS
145. Piotrkowska 145.
Bia klasy robotniczej.
Za plombowanie oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy.

AAA Kupuje meble,
dywany, garderobę, maszyny do szycia, piłąc najlepiej, Weinreiter Benedykta 19.

Dyby wojskowy a 6-cio klasowy wem wykształceniem poszukuje posady jako koplsta-rysownik lub biuralista. Oferty sub M. W. do „Pracy”. 271-1

Anna Gertner, Drewnowska 9, zagubiła dowód osobisty polski, wydany w Łodzi. — 3

Coelia Olczak zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi.

Kawaler na stanowisku pragnie poznać pannę lub wdowę. Cel matrymonialny. Może być mało pamienna — biedna, byle uczciwa i pracowita. Oferty „Praca” okazicielowi paszportu 93.

Przybłąkał się duży, czarny wyżeł. Odebrać można za zwrotem kosztów u Fenckiego, ul. Krucza 19. 277-1

Potrzebna służąca do wszystkich. Zgłosić, Południowa L. 58, m. 13. 290-1

Potrzebny chłopiec do terminu w wieku 14 lat Pracownia malarska B-ci Urbanowicz, Piotrkowska L. 117, od 8 do 9 rano. 263-1

Potrzebny chłopiec do przędzenia ków, Brzezińska 104 u gospodarza.

Spieszcie! Sprzedaje 3-ech elektryczny z przyrządami — Łódzkiego prądu. Wiadomość ul. Karolewska L. 34, Kowalski

Zaginęły dwie nadkarty, wydane z fab. Widzowskiej Manufaktury (na imię Jana i Józefa Grzeszszaków. 266-1

Zaginęta karta powołania, wydana przez P. K. U. Łódź — powiat na imię Kurowskiego Franciszka. 218-2

Z powodu innego interesu do sprzedania dom drewniany z piekarnią w dobrym stanie, dobrze prosperujący od 11 lat Wiadomość na miejscu — Stoki, plac Wojeickowski, ul. Weselna L. 51 W. Adamczewski.

Do pracujących!!

Każda rodzina może się zapatrzyć w białe towary (bielizniane), gotowe damskie palta i płaszcze, gotową męską garderobę, purpury, peścielowe, barchany, flanele, surówki, batysty, firanki, kapy, obrusy, gotowa bielizna, czaigi i lano.

WYPŁACAJĄC RATAMI

WYGODAPOL

„KONSTANTYNOWSKA 3 w podwórzu.
Ogłoszenie zachować.

Dr. med. Brann
Specjalista
Chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.
Przyjm. 8-10 i pół. 1-2 i 4-8
Południowa 23.

Dr. L. PRYBULSKI
Specjalista
Chorób skórnych, włośni, wenerycznych, moczopłciowych. Leczenie światłem (lampa kuznecowa) i promieniami Roentgena od 9-2 i 5-8 od 4-8
ul. Peł
ZAWADZKA 4 L.

Ajenci
poszukiwani dla sprzedaży nowego artykułu „Lavatin” zgłosić się
Piotrkowska 62, m. 30.

Kupuję
i płacę najlepiej za brylanty, złoto, perły, zęby sztuczne, dywany i futra
N. WARSZAWSKI
Piotrkowska 9.
Lewa oficyjna II piętro.

Mebie sprzedaje:
szpialnia, stółowa, urządzona kuchenna, szafy, łóżka, krzesła, wiedeńskie oraz wszystkie wchodzi w zakres meblarski stolarski.

Ceny konkurencyjne!
W. PRZEDZIECKI
Piotrkowska № 108.

Obrączki złote
para od Mk. 95,000, pierścionki, kolczyki, zegarki, z gwarancją za prawdziwość złota. **NAJTAJNIEJ** kupić można w firmie
Eizenberg
ul. Główna 60.